



Damian Dobrucki

Szczecin / niedziela, 27 października 2024 r.

P E T Y C J A

Do: Rady Miasta Szczecin
pl. Armii Krajowej 1, 70-456 Szczecin

W sprawie: zmiany przepisów prawa (§ 20 ust. 7 pkt 1 Regulaminu SBO)

Na podstawie art. 63 Konstytucji RP oraz art. 2 ust. 3 Ustawy o petycjach, w związku z § 14 ust. 3 Statutu Miasta Szczecin oraz w nawiązaniu do petycji o numerach: 152.1.20, 152.3.20, 152.4.20, 152.1.22, 152.2.22, 152.3.22, w interesie publicznym żądam, jak powyżej.

Uwagi wstępne:

Zgodnie z art. 2 ust. 3 Ustawy o petycjach, przedmiotem petycji może być żądanie, w szczególności, zmiany przepisów prawa oraz podjęcia innego działania, mieszczącego się z zakresie kompetencji adresata petycji. Rada Miasta już wielokrotnie rozpatrywała tego typu petycje, czego przykładem są petycje o podanych wyżej numerach.

UZASADNIENIE:

W tegorocznej edycji SBO zgłoszony został projekt pt. Likwidacja betonozy - aranżacja przestrzeni do wypoczynku i rekreacji na osiedlu "Dąbie" (DAŻK/0004), którego współautorem jest Zastępca Prezydenta – Marcin Biskupski.

Już na samym wstępie weryfikacji formalnej zwrócono szczególną uwagę na zbadanie zgodności z § 7 lit. c Regulaminu SBO, który stanowi, że „inwestycja infrastrukturalna, może być realizowana wyłącznie na terenie stanowiącym przedmiot własności albo użytkowania wieczystego spółdzielni mieszkaniowej.”

Następnie podczas weryfikacji merytorycznej wstępnej, a później końcowej, zarówno Wydział Zasobu i Obrotu Nieruchomościami oraz Wydział Mieszkalnictwa i Regulacji Stanów Prawnych Nieruchomości, jak i Zarząd Budynków i Lokali Komunalnych wskazali, że współwłaścicielem działek, na których zaplanowano realizację projektu, jest zarówno Spółdzielnia Mieszkaniowa DĄB, jak i osoby fizyczne, co stoi w sprzeczności z § 7 lit. c Regulaminu SBO.

W tym miejscu należy także przytoczyć § 5 ust. 1 pkt. 9 lit. C stanowiącym, że „w ramach SBO nie może być zrealizowana inwestycja, która jest inwestycją infrastrukturalną planowaną do realizacji na terenie niestanowiącym przedmiotu własności ani użytkowania wieczystego spółdzielni mieszkaniowej.”

W tej sytuacji nie mamy do czynienia z przedmiotem własności spółdzielni mieszkaniowej, a współwłasności spółdzielni mieszkaniowej i osób fizycznych.

Z powodu niezgodności z Regulaminem SBO, projekt został słusznie odrzucony przez Radę ds. Budżetu Obywatelskiego podczas V posiedzenia dnia 11.07.2024 r.

W dalszej kolejności, projekt został rozpatrzony przez Komisję Odwoławczą SBO na I posiedzeniu dnia 23.07.2024 r.. Komisja postanowiła zatwierdzić projekt na listę do głosowania, argumentując to w sposób następujący: „Zgodnie z zeszłoroczną opinią Komisji Odwoławczej dotyczącą dopuszczenia na listę do głosowania projektów znajdujących się w zarządach spółdzielni mieszkaniowych, na których dana SM posiada pełne prawo gospodarowania i zarządzania działką, Komisja postanowiła dopuścić projekt na listę do głosowania.”

Komisja niestety nie oceniła projektu w sposób rzetelny, bowiem całkowicie pominięto wielokrotnie powtarzany fakt, że mamy tu do czynienia z przedmiotem współwłasności SM i osób fizycznych, co całkowicie wyklucza ten projekt z możliwości realizacji, a tym samym z możliwości zatwierdzenia go na listę do głosowania.

W związku z tym, iż Komisja Odwoławcza składa się praktycznie z samych radnych, istnieje uzasadnione podejrzenie, że decyzja o dopuszczeniu pod głosowanie projektu, który w sposób rażący narusza Regulamin SBO, a którego współautorem jest Zastępca Prezydenta Marcin Biskupski, wywodzący się ze współrządzącej Miastem Koalicji Obywatelskiej, podyktowana była pobudkami czysto politycznymi, a nie rzetelną analizą.

Członkostwo radnych w Komisji Odwoławczej budżetu obywatelskiego może budzić wątpliwości co do potencjalnego upolitycznienia tego procesu. Radni reprezentują bowiem różne ugrupowania polityczne i mogą podejmować decyzje kierując się interesami partyjnymi, a nie neutralnością i obiektywnością, które są kluczowe dla zapewnienia sprawiedliwego przebiegu odwołań. Wątpliwości moralne wynikają z faktu, że procedura budżetu obywatelskiego powinna opierać się na uczciwości i równości szans wszystkich obywateli, a ingerencja polityczna może podważyć zaufanie społeczne. Taki przepis może prowadzić do nadużyć, ponieważ radni mogą wywierać wpływ na decyzje komisji, promując projekty zgodne z interesami swojego ugrupowania lub blokując inne, które są niekorzystne z ich perspektywy. W szczególności istnieje ryzyko, że radni będą preferować projekty wspierane przez ich elektorat, co może skutkować nierównym traktowaniem różnych wnioskodawców. Dlatego warto dokonać zmiany tego przepisu. Proponowanym rozwiązaniem mogłoby być włączenie do Komisji osób niezależnych, takich jak przedstawiciele organizacji pozarządowych czy eksperci ds. administracji publicznej, którzy mogliby zapewnić obiektywność i merytoryczną ocenę wniosków bez nacisków politycznych.